

Sygn. akt II K 399/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Ostródzie, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodnicząca – SSR Marzena Madrak

Protokolant – prac. sąd. Ewelina Kołpacka

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ostródzie K. K.

po rozpoznaniu dniach 24.08.2015 r., 04.09.2015 r., 21.10.2015 r., 25.11.2015 r., 30.12.2015r. , 28.01.2016 r., 26.02.2016 r. sprawy karnej

M. R. z d. R., córki L., S., zd. P.

ur. (...) w D.

oskarżonej o to, że:

w dniu 06 stycznia 2015 roku w miejscowości S., gm. D., woj. (...) - (...) działając wspólnie i w porozumieniu z A. R. po uprzednim stosowaniu przemocy wobec C. S. w postaci drapania po rękach i twarzy, szarpania za odzież i przyciskania do ściany dokonała zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci telefonu komórkowego marki N. (...) wraz z kartą SIM O. o łącznej wartości 170.00 złotych, powodując obrażenia ciała u wymienionej pokrzywdzonej w postaci: potłuczenia ogólnego, podbiegnięcia krwawego oraz otarcia naskórka długości 7 cm grzbietu nosa oraz oczodołu prawego, przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi

tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 283 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

A. R. córki A., M. z d. R.

ur. (...) w O.

oskarżonej o to, że:

w dniu 06 stycznia 2015 roku w miejscowości S., gm. D., woj. (...) - (...) działając wspólnie i w porozumieniu z M. R. po uprzednim stosowaniu przemocy wobec C. S. w postaci drapania po rękach i twarzy, szarpania za odzież i przyciskania do ściany dokonała zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci telefonu komórkowego marki N. (...) wraz z kartą SIM O. o łącznej wartości 170.00 złotych, powodując obrażenia ciała u wymienionej pokrzywdzonej w postaci: potłuczenia ogólnego, podbiegnięcia krwawego oraz otarcia naskórka długości 7 cm grzbietu nosa oraz oczodołu prawego, przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi

tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 283 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

oskarżoną M. R. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej przestępstwa, z tym dodatkowym ustaleniem, że obrażenia spowodowane u pokrzywdzonej naruszyły prawidłową funkcję organów jej ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, które kwalifikuje z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 283 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie tych przepisów skazuje ją, zaś na podstawie art. 283 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza jej karę 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk, art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej M. R. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 1 /jednego/ roku tytułem próby;

na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 kk zobowiązuje oskarżoną M. R. do poprawnego zachowania wobec pokrzywdzonej C. S.;

oskarżoną A. R. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej przestępstwa, z tym dodatkowym ustaleniem, że obrażenia spowodowane u pokrzywdzonej naruszyły prawidłową funkcję organów jej ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, które kwalifikuje z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 283 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie tych przepisów skazuje ją, zaś na podstawie art. 283 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza jej karę 8 /ośmiu/ miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk i art. 73 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej A. R. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 /dwóch/ lat tytułem próby, oddając ją w tym czasie pod dozór kuratora sądowego;

na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonej obowiązek poprawnego zachowania wobec pokrzywdzonej C. S.;

na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1973 roku Prawo o Adwokaturze oraz § 14 ust. 2 pkt. 3 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. G. wynagrodzenie w kwocie 924 zł /dziewięćset dwadzieścia cztery złote/ oraz podatek VAT za obronę oskarżonej M. R. wykonaną z urzędu;

na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1973 roku Prawo o Adwokaturze oraz § 14 ust. 2 pkt. 3 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. J. wynagrodzenie w kwocie 924 zł /dziewięćset dwadzieścia cztery złote/ oraz podatek VAT za obronę oskarżonej A. R. wykonaną z urzędu;

na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżone od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżona M. R. ma 45 lat, jest rozwiedziona, ma troje dzieci, na jej utrzymaniu pozostają dwie córki w wieku 22 i 10 lat. Oskarżona ma wykształcenie podstawowe, nie ma zawodu wyuczonego, utrzymuje się z renty w wysokości 757 zł miesięcznie. Dotychczas nie była karana.

/dane osobowe oskarżonej k. 109, 190v, dane osobopoznawcze k. 113, dane o karalności k. 461/.

Oskarżona A. R. ma 22 lata, jest panną, nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Oskarżona ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest cukiernikiem, obecnie jest bezrobotna, pozostaje na utrzymaniu matki - współoskarżonej M. R.. Była karana za czyn z art. 226 § 1 kk.

/dane osobowe oskarżonej k. 116, 190v, dane osobopoznawcze k. 120, dane o karalności k. 459/

M. R. i jej córka A. R. mieszkają w S. w budynku czterorodzinnym. W tym samym budynku na parterze, naprzeciw mieszkania zajmowanego przez oskarżone, mieszka C. S., która jest siostrą byłego męża M. R.. Drzwi wejściowe do obu mieszkań są w pobliżu wejścia do budynku. Oskarżone i pokrzywdzona od lat pozostają w konflikcie.

W dniu 6 stycznia 2015 r. A. R. otworzyła drzwi do mieszkania C. S. i z dużą siłą wrzuciła jej zgnieciony kawałek metalu, jednocześnie zwracając się do niej w sposób wulgarny. C. S. wystraszyła się, ponieważ w mieszkaniu był jej syn w wieku 6 lat i jego pięcioletnia koleżanka. Znalazła rzucony przedmiot na podłodze, po czym wyszła ze swojego mieszkania i podniesionym głosem zwróciła oskarżonym uwagę na to, co robią. Doszło między nimi do wymiany zdań przez zamknięte drzwi mieszkania oskarżonych. Pokrzywdzona krzyknęła do nich, że dzwoni na policję. Wówczas usłyszała głos A. R., która krzyczała, że ją "załatwi".

/dowód: zeznania świadka C. S. k. 191v-193, k. 4-7, 44v, 75, protokół oględzin rzeczy - kawałka metalu k. 34, materiał poglądowy k. 59-66/

Następnie M. R. otworzyła drzwi mieszkania, z którego wyszła wraz z córką A.. A. R. jako pierwsza podbiegła do pokrzywdzonej i zaczęła ją uderzać pięścią lewej ręki w prawy bark. Obie oskarżone wyzywały pokrzywdzoną słowami wulgarnymi, która nie pozostawała im dłużna.

C. S. podczas zajścia z oskarżonymi wyjęła z kieszeni swojej kamizelki telefon komórkowy marki N. (...) i rozsunęła jego obudowę. A. R., widząc to krzyknęła do matki "mamo, patrz, ma komórkę". W tym momencie M. R. złapała pokrzywdzoną lewą ręką za szyję i przycisnęła ją do ściany, a A. R. drapała ją po rękach i twarzy oraz szarpała ją za ubrania. M. S. broniła się, krzyczała, wołając o pomoc, a oskarżone przytrzymywały ją i szarpały za ubrania. Pokrzywdzona chwyciła telefon w dwie dłonie, a oskarżone szarpały ją za ręce, w wyniku czego A. R. wyrwała jej telefon z rąk. Następnie obie szybko weszły do swojego mieszkania, zamykając drzwi. Pokrzywdzona krzyczała do nich, by oddały jej telefon. One ze swojego mieszkania odpowiadały krzycząc, że "ma im to udowodnić".

/dowód: zeznania świadka C. S. k. 191v-193, k. 4-7, 44v, 75, częściowo wyjaśnienia oskarżonych M. R. k. 190v-191, A. R. k. 191-191v/

Przebieg tego zdarzenia zaobserwowała przez okno E. Ż., przebywająca wówczas w mieszkaniu swojej babci. Zajście z udziałem pokrzywdzonej i oskarżonych miało miejsce na parterze budynku, w pobliżu otwartych drzwi wejściowych do budynku i jego przebieg był widoczny z zewnątrz. E. Ż., patrząc przez okno widziała szarpaninę między oskarżonymi i pokrzywdzoną, do której doszło przy drzwiach wejściowych do sąsiedniego budynku. Pobiegła wówczas do matki pokrzywdzonej C. D. R., by przysłała córce z pomocą, a ona niezwłocznie wyszła z mieszkania, by pomóc pokrzywdzonej.

C. S., po tym, jak oskarżone zabrały jej telefon i zamknęły się w mieszkaniu, zauważyła nadchodzącą matkę D. R.. Powiedziała jej co zaszło i poprosiła ją o użyczenie telefonu komórkowego, by zawiadomić policję o zaistniałym zdarzeniu.

/dowód: zeznania świadków C. S. k. 191v-193, k. 4-7, 44v, 75, D. R. k. 193v, 11v-12v, E. Ż. k. 193v, k. 27v-28/

W wyniku działania oskarżonych C. S. doznała obrażeń ciała w postaci potłuczenia ogólnego, podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka długości o długości 7 cm grzbietu nosa oraz oczodołu prawego, urazu przedramienia prawego i otarcia naskórka przedramienia prawego.

/dowód: zaświadczenie lekarskie k. 10, opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej k. 55, zeznania C. S. k. 6, D. R. k. 193v, 11v-12v, A. A. (2) k. 194-194v, k. 52v-53/

Tego samego dnia, na skutek zgłoszenia C. S., miała miejsce interwencja policji, która zakończyła się pouczeniem. Następnego dnia przeprowadzono przeszukanie pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych zajmowanych przez M. i A. R., w wyniku którego nie znaleziono telefonu należącego do pokrzywdzonej.

/dowód: zeznania świadków R. Z. k. 193, k. 48v-49, M. M. (2) k. 193, 50v-51, W. Z. k. 202-202v, protokół przeszukania k. 17-18/

Telefon marki N. (...), należący do pokrzywdzonej, był koloru szarego, miał numer (...), współpracował z kartą SIM O. o numerze abonenckim (...), nie posiadał uszkodzeń. Jego wartość wynosiła 170 zł. Po zdarzeniu z udziałem oskarżonych

C. S. szukała swojego telefonu na korytarzu i próbowała połączyć się ze swoim numerem abonenckim, korzystając z telefonu matki lub konkubenta. Próby te pozostały bezskuteczne. W dniu 21 stycznia 2015 r. jej konkubent wykupił duplikat karty SIM która przed zdarzeniem współpracowała z telefonem komórkowym pokrzywdzonej.

/dowód: zeznania świadków: C. S. k. 191v-193, k. 4-7, 44v, 75, A. A. (2) k. 194-194v, k. 52v-53, karta gwarancyjna k. 9, formularz wymiany karty SIM k. 54/

W bliżej nieustalonym czasie na przełomie lutego i marca 2015 r., sąsiad pokrzywdzonej i oskarżonych - A. K., znalazł telefon komórkowy należący do pokrzywdzonej na łące za budynkami gospodarczymi, w których swoje pomieszczenia mają zarówno oskarżone jak i pokrzywdzona. Telefon był w częściach, które były rozrzucone na ziemi, nie było karty SIM. A. K. pozbiierał je, zabrał do domu i próbował uruchomić. Telefon był zamoczony. Po pewnym czasie W. S., dziewczyna P. K. - syna wymienionego świadka, włożyła do znalezionej telefonu swoją baterię i kartę SIM i uruchomiła go. W pamięci telefonu nie było żadnych informacji. Po upływie około miesiąca A. K. kupił nową baterię i kartę SIM do znalezionej telefonu i zaczął z niego korzystać.

/zeznania świadków M. W. k. 467v, A. nn y S. iej k. 467v-468, P. a M. a K. a k. 468-469v, A. K. k. 480-481, dane bilingowe k.232-451, dane bilingowe zawarte w załączniku nr 1 do akt sprawy/

Oskarżona M. R. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że w dniu zdarzenia na drzwiach wejściowych do budynku, w którym mieszka zobaczyła blaszkę z numerem 4, co jej zdaniem sugerowało, że w tym budynku znajduje się tylko mieszkanie numer (...), zajmowane przez C. S.. Zerwała tę blaszkę i wrzuciła ją do garnka sąsiadki C. S., który znajdował się w korytarzu budynku. Następnie, kiedy wyszła z młodszą córką po opał, C. S. zaczęła je wyzywać i szarpać córkę oskarżonej. M. R. wyjaśniła, że stanęła w obronie młodszej córki, złapała C. S., odciągnęła ją i przycisnęła do ściany. Przyznała, że mogły być momenty, że ją podduśła, ale jej nie uderzyła. Powiedziała młodszej córce, żeby poszła do domu. Wówczas z mieszkania wyszła starsza córka oskarżonej A. R.. W czasie tego zdarzenia nie widziała, żeby pokrzywdzona miała telefon. Starsza córka tylko ją odciągnęła, wciągnęła ją do domu i zamknęła drzwi.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonej M. R. k. 190v-191/

Oskarżona A. R. również nie przyznała się do zarzucanego jej czynu. W swoich wyjaśnieniach potwierdziła okoliczności przedstawione przez M. R.. Dodała, że w momencie, gdy wyszła z mieszkania zobaczyła, jak mama "dociągała" pokrzywdzoną do ściany. Mama trzymała pokrzywdzoną i nic więcej się nie wydarzyło. Jak odciągnęła oboje, mamę zaprowadziła do łóżka, bo miała objawy paraliżu, a pokrzywdzona krzyczała, że pożałują tego. A. R. wyjaśniła, że nie uderzyła pokrzywdzonej, ani jej nie szarpała. Złapała mamę za biodra i odciągnęła ją. Wyjaśniła, że jej matka nie jest osobą silną, nie jest w stanie w mocny sposób zadawać ciosów. W momencie gdy ją odciągała, widziała, że sztywniała jej prawa ręka i zrobiła się bezwładna. Nie widziała u pokrzywdzonej żadnego telefonu w czasie tego zdarzenia.

/dowód wyjaśnienia oskarżonej A. R. k. 191-191v/

Sąd zważył, co następuje:

Dowody ujawnione na rozprawie w pełni potwierdziły fakt popełnienia przez oskarżone zarzucanego im czynu.

Oskarżone nie przyznały się do dokonania rozboju na szkodę C. S., lecz w świetle pozostałych dowodów ujawnionych na rozprawie ich wyjaśnienia należy uznać wyłącznie za przyjętą przez nie linię obrony.

Wyjaśnienia oskarżonej M. R. /k. 190v-191/ zasługują na wiarę wyłącznie w części, w której przyznała, że złapała pokrzywdzoną, odciągnęła ją i przyciskała ją do ściany oraz, że ją podduśzała. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonej znajdują potwierdzenie w treści zeznań pokrzywdzonej C. S..

W pozostałym zakresie Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej M. R., bowiem są one sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonej M. S. i świadka E. Ż.. W szczególności niewiarygodny jest przebieg zdarzenia, które rzekomo miało poprzedzać zajście z udziałem pokrzywdzonej. Zdaniem M. R. C. S. miała zaatakować jej 10-letnią córkę, a ona

stała w jej obronie. Ten fragment zdarzenia jest całkowicie oderwany od okoliczności zajścia, w przeciwieństwie do przebiegu zdarzenia zrelacjonowanego przez pokrzywdzoną, który jest logiczny i konsekwentny. Wersję zdarzenia przedstawioną przez pokrzywdzoną, w części dotyczącej wrzucenia do jej mieszkania metalowego przedmiotu potwierdza fakt zabezpieczenia tego przedmiotu jako dowodu rzeczowego /k. 16/ oraz zapis rozmowy z treścią zgłoszenia /k. 97-100, k. 86 w zw. z k. 202v/

Wyjaśnienia oskarżonej A. R. /k. 191-191v/ zasługują na wiarę jedynie w tym fragmencie, w którym podała, że jej matka M. R. przyciskała pokrzywdzoną do ściany, bowiem ta okoliczność znajduje potwierdzenie zarówno w zeznaniach C. S. jak i w treści wyjaśnień M. R.. Niewiarygodne są natomiast twierdzenia oskarżonej A. R., w których podała, że nic więcej się nie działo, bowiem przeczą temu zeznania pokrzywdzonej i rozmiar stwierdzonych u niej obrażeń. Nie zasługują na wiarę również twierdzenia A. R., dotyczące jej roli w przedmiotowym zdarzeniu. Podała ona, że jedynie odciągała matkę i pokrzywdzoną od siebie, po czym zaprowadziła matkę do domu. Wyjaśnienia oskarżonej są niewiarygodne, bowiem stoją w oczywistej sprzeczności z treścią zeznań M. S. i E. Ż..

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej C. S. /k. 191v-193, k. 4-7, 44v, 75/, w których opisała sposób działania oskarżonych i formy stosowanej przez nie przemoc. Sposób składania zeznań przez pokrzywdzoną odzwierciedla przebieg tego zdarzenia, które miało charakter dynamiczny, a pokrzywdzona próbowała cały czas bronić się przed oskarżonymi. Przyznała, że w momencie gdy one zaczęły kierować do niej słowa obraźliwe, to nie pozostała im dłużna, co wskazuje, że przedstawiła przebieg zdarzenia w sposób spontaniczny i szczery, nie zatajając okoliczności, które mogłyby ją przedstawić w niekorzystnym świetle.

Wiarygodne są też zeznania pokrzywdzonej, w których opisała obrażenia ciała, jakich doznała na skutek działania oskarżonych. Zeznania pokrzywdzonej znajdują pełne potwierdzenie w treści zaświadczenia lekarskiego /k. 10/, opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej k. 55, jak również zeznań D. R. /k. 193v/, A. A. (2) /k. 194-194v, k. 52v-53/ i funkcjonariuszy policji M. M. (2) /k. 193/ i R. Z. /k. 193-193v/. Funkcjonariusze policji widzieli u pokrzywdzonej obrażenia ciała podczas interwencji przeprowadzonej w dniu zdarzenia. R. Z. polecił jej, by udała się do lekarza po obdukcję, co pokrzywdzona uczyniła następnego dnia, gdyż zdarzenie miało miejsce w dniu Ś. T..

Treść zeznań pokrzywdzonej koresponduje z treścią jej telefonicznego zgłoszenia tego zajścia na policję /zapis rozmowy z treścią zgłoszenia /k. 97-100, k. 86 w zw. z k. 202v/.

Należy zauważyć, że przebieg zdarzenia przedstawiony przez C. S. znajduje pełne potwierdzenie w zeznaniach bezstronnego świadka - E. Ż. /k.193v, k. 27v-28/, która widziała, jak oskarżone szarpały pokrzywdzoną za ubrania, a ona trzymała się futryny drzwi wejściowych do klatki budynku. E. Ż. nie zdołała zaobserwować całego zdarzenia, ponieważ wybiegła z mieszkania, by zaalarmować matkę pokrzywdzonej. W ocenie Sądu, zeznania E. Ż. są w pełni wiarygodne i zgodne z prawdą. Była ona przypadkowym świadkiem zdarzenia i zeznała wyłącznie to, co zaobserwowała. Podkreśliła, że była tym zszokowana tym, co zobaczyła i dlatego pobiegła po pomoc. W tych okolicznościach zrozumiałym jest, że E. Ż. mogła nie zauważyć w rękach pokrzywdzonej telefonu komórkowego, skoro obserwowала zdarzenie przez krótki czas, przez okno sąsiedniego budynku, a zajście miało charakter bardzo dynamiczny. W przekonaniu Sądu, E. Ż. nie miała żadnego powodu, by bezpodstawnie zeznawać na niekorzyść oskarżonych, z tych względów, Sąd uznał jej zeznania za w pełni wiarygodne.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych, w których zaprzeczyły, by zabrały pokrzywdzonej telefon komórkowy. Pokrzywdzona C. S. konsekwentnie zeznawała, że w trakcie zdarzenia, kiedy zamierzała wezwać policję, oskarżone zabrały jej telefon komórkowy, którego już nie odzyskała. Z tego względu musiała skorzystać z telefonu matki, by zawiadomić policję o zdarzeniu. Powyższa okoliczność znajduje potwierdzenie w treści zeznań D. R., która użyczyła pokrzywdzonej swój telefon, jak również w treści zeznań A. A. (2), który potwierdził, że po zdarzeniu pokrzywdzona nie korzystała ze swojego telefonu i że osobiście załatwiał formalności związane z uzyskaniem duplikatu karty SIM, ponieważ utracony telefon został zakupiony przez niego. Należy zauważyć, że świadek A. A. (2) zgodnie z umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych miał obowiązek comiesięcznego zasilania tego telefonu kwotą 25 zł. W związku z tym utrata telefonu powodowała trudności zarówno dla pokrzywdzonej, jak i dla jej konkubenta.

Poczynionym ustaleniom nie przeczy fakt, że w wyniku przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych zajmowanych przez oskarżone nie znaleziono telefonu należącego do M. S.. Jak bowiem ustalono w oparciu o dodatkowe dowody przeprowadzone w postępowaniu sądowym, telefon pokrzywdzonej został rozłożony na części i wyrzucony na łące za budynkami gospodarczymi przynależącymi do budynku zajmowanego m.in. przez oskarżone i pokrzywdzoną. Oskarżone wiedziały od pokrzywdzonej, że wezwie policję, w związku z tym nie przechowywały skradzionego telefonu w swoim mieszkaniu, tylko, do czasu przeszukania, które miało miejsce następnego dnia po zdarzeniu, pozbyły się go.

Sąd dał wiarę zeznaniom A. A. (2) k. 194-194v, k. 52v-53, który znał przebieg zdarzenia z relacji pokrzywdzonej i podał okoliczności związane z nabyciem telefonu skradzionego pokrzywdzonej, jak również z uzyskaniem duplikatu karty SIM. Zeznania świadka znajdują pełne potwierdzenie w treści zeznań C. S., jak również w protokole oględzin płyty z zawartością danych bilingowych /k. 87-95/ i w treści formularza wymiany karty SIM /k. 54/.

Wiarygodne są również D. R. /k. 193v, 11v-12v/, bowiem, w zakresie odnoszącym się do okoliczności towarzyszących zdarzeniu znajdują potwierdzenie w treści zeznań C. S. i E. Ż., zaś co do obrażeń ciała pokrzywdzonej - w zeznaniach A. A. (2).

Sąd dał wiarę również zeznaniom funkcjonariuszy policji M. M. (2) /k. 193, 50v-51/, R. Z. /k.193, k. 48v-49/ i W. Z. /k. 202-202v/, uznając je za szczerze i zgodne z prawdą. Wymienieni świadkowie przedstawili wyłącznie okoliczności, jakie były im wiadome z racji wykonywania obowiązków służbowych. Ponadto są oni osobami obcymi zarówno wobec oskarżonych jak i pokrzywdzonej, zatem ich zeznania należy uznać za w pełni obiektywne. Zeznania świadków M. M. (2) i R. Z. korespondują z treścią wpisów w ich notatnikach służbowych /k. 21-26/.

Zeznania świadków M. W. /k. 467v/, A. S. /k. 467v-468/ i P. K. /k. 468-469v/ w całości zasługują na wiarę, bowiem wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Treść zeznań wymienionych świadków, jak również dane bilingowe uzyskane w toku postępowania od operatorów sieci komórkowych pozwoliły na ustalenie osoby dysponującej aparatem telefonicznym, należącym do pokrzywdzonej. Ustalenia poczynione na podstawie powyższych dowodów znajdują pełne potwierdzenie w treści zeznań świadka A. K. /k. 480-481/, który zeznał, że znalazł telefon marki N. (...), przedstawiając okoliczności, w jakich do tego doszło. Świadek okazał przedmiotowy telefon na rozprawie, a pokrzywdzona C. S. rozpoznała go jako swój. Zeznania wymienionych wyżej świadków w pełni zasługują na wiarę, bowiem wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają. Wymienione osoby nie знаły treści zarzutów stawianych oskarżonym i przedstawiły jedynie to, co było im wiadome.

Sąd uznał za wiarygodne dowody w postaci protokołu zatrzymania rzeczy k. 13-15, zaświadczenia lekarskiego z k. 10, protokołu przeszukania z k. 17-18, kserokopii notatników urzędowych z k. 21-26, protokołu oględzin rzeczy z k. 34, k. 46-47, formularza wymiany karty SIM z k. 54, protokołów oględzin rzeczy z k. 87-95, k. 97-100, materiału pogładowego z k. 59-66, danych osobopoznawcze, k. 113 i k. 120, danych o karalności k. 126, k. 127, 459, 461, danych bilingowych k. 86, płyty CD z zapisem zgłoszenia, karty gwarancyjnej k. 9, danych bilingowych z k.232-451 i danych bilingowych zawartych w załączniku nr 1 do akt sprawy, bowiem nie zachodziły żadne wątpliwości co do ich formy bądź treści.

W pełni wiarygodna jest również opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej sporządzona przez lekarza specjalistę chirurgii ogólnej C. S. /k. 55/, bowiem została opracowana w sposób rzetelny fachowy i udziela wyczerpujących odpowiedzi na zadane pytania.

Dowody zgromadzone w przedmiotowej sprawie w sposób jednoznaczny wskazują, że oskarżone M. R. i A. R. dopuściły się przestępstwa rozboju na szkodę C. S., bowiem używając wobec niej przemocy w postaci drapania po rękach i twarzy, szarpania ze odzież przyciskania do ściany, dokonały zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki N. (...) o wartości 170 zł, przy czym spowodowałyby u pokrzywdzonej obrażenia ciała skutkujące naruszające prawidłową funkcję organów jej ciała na okres poniżej 7 dni.

W ocenie Sądu niska wartość skradzionego telefonu, jak również fakt, że zamiar zabrania rzeczy należącej do pokrzywdzonej powstał u oskarżonych w sposób nagły, uzasadniały zakwalifikowanie czynu zarzucanego oskarżonym jako wypadku mniejszej wagi.

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki przypisania oskarżonym winy, bowiem osiągnęły wiek warunkujący ponoszenie odpowiedzialności karnej, miały zachowaną poczytalność w chwili czynu, jak również możliwość rozpoznania bezprawności czynu, oraz znajdowały się w sytuacji w której wymagalne było zachowanie się zgodne z prawem. Stan umysłowy i rozwój intelektualny, jak również doświadczenie życiowe oskarżonych pozwalały im na rozpoznanie znaczenia podejmowanego działania, a mimo to, dopuściły się popełnienia czynu sprzecznego z prawem.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na wątpliwości co do poczytalności oskarżonej M. R. w czasie popełnienia zarzucanego jej czynu, dopuszczono dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonej. Biegli A. J. i L. G. w opinii sporządzonej na piśmie /k. 204/ nie stwierdzili u oskarżonej objawów choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego. W stanie psychicznym oskarżonej stwierdzili natomiast nieznacznie wyrażone cechy organicznych zaburzeń osobowości, za rozpoznaniem których przemawiają: nieznaczne stępienie afektu, nieзначnego stopnia zaburzenia uwagi i pamięci oraz nieznaczne zwolnienie toku myślenia. Biegli stwierdzili, że, w czasie popełnienia przez oskarżoną zarzucanego mu czynu, jej zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swym postępowaniem nie była zaburzona w rozumieniu art. 31 § 1 kk czy art. 31 § 2 kk.

Sąd w pełni podzielił powyższą opinię, uznając, że została sporządzona zgodnie z wymogami wiedzy fachowej, a zawarte w niej wnioski są logiczne i należyście uzasadnione.

Przy wymiarze oskarżonym kary za przypisane im przestępstwo, Sąd wziął pod uwagę stopień winy, stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez nie czynu, jak również cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd wziął pod uwagę prowokacyjne zachowanie A. R. poprzedzające zdarzenie, polegające na wrzuceniu kawałka metalu do mieszkania pokrzywdzonej, jak również sposób działania obu oskarżonych - nagle i impulsywnie, lecz jednocześnie przy użyciu różnych form przemocy - szarpania, drapania, przyciskania do ściany, uderzania. Osobą która jako pierwsza zaatakowała pokrzywdzoną była A. R., ona też miała przewagę fizyczną z racji wieku i pełnej sprawności fizycznej.

Sąd uwzględnił w również fakt, że oskarżone i pokrzywdzona są spowinowaczone, a jednocześnie pozostają w zadawnionym konflikcie. Oskarżone dopuściły się przestępstwa przeciwko zdrowiu pokrzywdzonej, a w trakcie przedmiotowego zdarzenia powzięły nagły zamiar zabrania jej telefonu, przede wszystkim, by uniemożliwić jej wezwanie policji.

Sąd uwzględnił również sposób zachowania się, właściwości i warunki osobiste oskarżonych, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu.

Oskarżona M. R. ma 45 lat, jest rozwiedziona, ma troje dzieci, na jej utrzymaniu pozostają dwie córki w wieku 22 i 10 lat. Oskarżona ma wykształcenie podstawowe, nie ma zawodu wyuczonego, utrzymuje się z renty w wysokości 757 zł miesięcznie. Dotychczas nie była karana. Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stan zdrowia oskarżonej M. R., która jest po udarze z niedowładem prawostronnym, chwilami traci czucie i świadomość, z tego powodu otrzymuje rentę.

Oskarżona A. R. ma 22 lata, jest panną, nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Oskarżona ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest cukiernikiem, obecnie jest bezrobotna, pozostaje na utrzymaniu matki - współoskarżonej M. R.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 20.10.2015 r. A. R. została skazana za czyn z art. 226 § 1 kk na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary, ponadto została zobowiązana do

przeproszenia pokrzywdzonego na piśmie w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się wyroku /karta karna k. 459/. Powyższa okoliczność świadczy o postępującej demoralizacji oskarżonej.

Oskarżone w środowisku lokalnym nie cieszą się dobrą opinią, a konflikt z pokrzywdzoną nie zakończył się na zdarzeniu z dnia 6 stycznia 2015 r., bowiem w późniejszym czasie pokrzywdzona dokonywała kolejnych zgłoszeń na policję, które dotyczyły oskarżonych /zeznania świadka R. Z. k. 193v, protokół oględzin rzeczy k. 46-47, zeznania świadka C. S. k. 44v-45/.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd wymierzył oskarżonej M. R. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś oskarżonej A. R. karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu kary te są adekwatne do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonym czynu, uwzględniają okoliczności osobiste każdej z oskarżonych, w tym uprzednią karalność A. R. i stan zdrowia M. R., a jednocześnie spełnią swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

W czasie popełnienia przez oskarżone zarzucanego im przestępstwa obowiązywała inna ustawa karna niż w czasie orzekania, bowiem w dniu 1 lipca 2015 r. weszła w życie Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 20 lutego 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 396). Przepisy znowelizowanego Kodeksu Karnego, obowiązującego w czasie orzekania są surowsze dla oskarżonej A. R. niż przepisy obowiązujące w czasie popełnienia zarzucanego jej czynu, bowiem warunkowe zawieszenie wykonania kary jest możliwe wyłącznie w przypadku orzeczenia kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Przepisy Kodeksu karnego obowiązującego w czasie popełnienia zarzucanego oskarżonym czynu nie uzależniały możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary od braku uprzedniego skazania na karę pozbawienia wolności. W związku z powyższym, zastosowanie wobec oskarżonej A. R. ustawy obowiązującej poprzednio, jako względniejszej, umożliwiło zastosowanie wobec niej dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Sąd uznał, że wobec oskarżonych zachodzą przesłanki do warunkowego zawieszenia orzeczonych wobec nich kar. W przypadku M. R. jest to pierwsze skazanie, zatem w pełni zasadne jest poddanie jej próbie związanej z warunkowym zawieszeniem wykonania kary. W odniesieniu do A. R., mimo jej uprzedniego skazania za czyn z art. 226 § 1 kk, Sąd przyjął, że ze względu na jej młody wiek należy podjąć próbę oddziaływania resocjalizacyjnego w warunkach wolnościowych, by nie pogłębiać jej demoralizacji.

Z tych względów, Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonych kar - wobec M. R. na okres 1 roku próby, zaś wobec A. R. - na okres 2 lat próby, biorąc pod uwagę fakt, że ze względu na młody wiek i dotychczasową karalność wymaga ona intensywniejszego oddziaływania wychowawczego. Z tego też względu, Sąd oddał ją w okresie próby pod dozór kuratora.

Sąd zobowiązał ponadto oskarżone do poprawnego zachowania wobec pokrzywdzonej C. S., co powinno wyciszyć istniejący między nimi konflikt i zapewnić pomyślny przebieg okresu próby.

Sąd nie orzekał obowiązku naprawienia szkody, bowiem telefon skradziony C. S. został odnaleziony, a pokrzywdzona oświadczyła, że nie żąda jego zwrotu od obecnego posiadacza - A. K. /k. 481/.

Sąd przyznał wynagrodzenie obrońcom oskarżonych adw. M. G. i adw. E. J. zgodnie ze stawkami przewidzianymi w § 14 ust. 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Z dnia 3 października 2002 r.) biorąc pod uwagę stopień zawłości sprawy, niezbędny nakład pracy i przyczynienie się do rozstrzygnięcia sprawy, jak również uwzględniając zgodnie z § 16 i § 2 pkt. 3. cytowanego rozporządzenia dodatkowe terminy rozprawy oraz stawkę podatku VAT.

Z uwagi na niski dochód uzyskiwany przez oskarżoną M. R. i brak jakich dochodów w przypadku oskarżonej A. R., Sąd zwolnił je od kosztów sądowych w całości, przyjmując, że obowiązek ich uiszczenia stanowiłby dla nich nadmierną dolegliwość.